

Wzgórza Szczebrzeszyńskie: Zwierzyniec – Lipowiec – Zwierzyniec

Wrzesień 2004 r.

Ze Zwierzynca w kierunku Wzgórz Szczebrzeszyńskich wyprowadzają 3 szlaki piesze: **niebieski** „centralny”, **żółty** „roztoczański” i **czarny** „łącznikowy”. Można urządzić sobie tutaj przyjemną całodzienną turę pieszą wędrując najpierw szlakiem żółtym – do spotkania z niebieskim na wzgórzach. Dalej bardzo widokowym odcinkiem szlaku niebieskiego do Lipowca i znaków czarnych. Następnie właśnie tym ostatnim szlakiem wracamy do Zwierzynca. Prowadzi on przez najwyższe wzniesienie Roztocza Zachodniego – Dąbrowę (343,8 m n.p.m.). Razem ok. 26 km.

Moja wrześniowa wycieczka przebiegała jednak nieco inaczej. Prognoza przewidywała przyzwoitą pogodę: niewielkie zachmurzenie i ewentualnie przelotny deszcz. Tymczasem rano w Lublinie niebo całkowicie zasnuwane chmurami i zimno. Już miałem zrezygnować, ale pojawiły się jednak prześwity, przez które na chwilę wyjrzało słońce. No to jadę! Najpierw wsiałam do roztoczańskiego pociągu. Ledwie wsiałam, a tu zaczął padać deszcz i padał przez cały przejazd. Wsiadam w Zwierzyncu i chowam się po drzewem. Jeszcze minutka i deszcz przestaje padać! No i nie padało już do końca trasy!

Zaczynam wyprawę rowerową. Najpierw żółty szlak „roztoczański”. Przejeżdżam most na Wieprzu i już wspinam się na wzgórze. Z trasy ładne widoki na Zwierzyniec i okalające go pagóry.



Dalej docieram do szlaku niebieskiego. Tu krótki odcinek o charakterze survivalowym – błotko po pachy. No cóż, wycieczka ma miejsce po serii deszczowych dni.

Potem nagroda. Gdy szlak wyprowadza z lasu robi się przecudnie. Wzgórza Szczebrzeszyńskie są bardzo malownicze! Na następnej stronie widok na najwyższe na Roztoczu Zachodnim wzniesienie o nazwie Dąbrowa.



W pobliżu jest jeszcze kilka innych wybitnych gór.



Na następnej stronie wieża telefonii komórkowej znajdująca się na wzgórzu Kamienica k. Panasówki. Ze szczytu ładna panorama, ale tym razem nie uda mi się tam dotrzeć. Rzecz warta jest oddzielnej wycieczki, a łatwo tam trafić, bowiem przez wzniesienie wiedzie żółty szlak rowerowy „Pogranicze Regionów” i także żółta piesza trasa „roztoczańska”. Warto nie ograniczać się tylko do samej Kamienicy, ale poznać także bardzo malowniczy odcinek prowadzący na płn. przez Wzgórza Szczepreszyńskie.



Po odcinku prowadzącym wierzchołną, szlak wiedzie na skraj lasu. Na jego przeciwległym końcu skręca w prawo, na pola, już w kierunku Lipowca. Ja jednak skręciłem w lewo i powróciłem do Zwierzyńca leśnymi ścieżkami. W pobliżu stacji zbierały się chmury, ale deszcz z nich nie spadł.

Pociąg powrotny z Rawy Ruskiej opóźniony o 2 godziny (w owym czasie była to fatalna „norma”). Był w tym jeden pozytywny element - a mianowicie to, że podjechałem jeszcze nad zalew Rudka i delektowałem się pięknym zachodem słońca. Tak, tak, prawie cały dzień słońca nie było, ale wieczorkiem jednak wyszło. Na zdjęciu poniżej stacja kolejowa w Zwierzyńcu.



/C/ Copyright by Artur Pawłowski. Wszelkie prawa zastrzeżone.

W przypadku cytowania tekstów i kopiowania zdjęć proszę podać źródło: strona internetowa Roztocze Polskie i Ukraińskie.